CZĘŚĆ XIX. № 80. ROK 10. (1839.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Gräffe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnem; w Wilnie w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w Rosji urzędach.

Cena *Roczna:* w Rossyi s pocztą a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Gräffe: *Roczna*, 45 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 53 r. ass. *Półroczna*, 28 r. ass.

PIĄTEK, $\frac{13}{25}$ PAŹDZIERNIKA.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{12}{24}$ Paździer nika.

— Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 30 Sierpnia, 25 Września i 1 b. m. mianowani zostali kawalerami orderów: Św. Anny 1 klassy s koroną, Vice-prezydent Cesarskiej Akademii Nauk, Rzeczywisty Radca Stanu xżę *Dundukow-Korsakow*, Św. Włodzimierza 2ej klassy, Wojenny-gubernator Bessarabski, Jenerał-major *Fiodorow* i S. Stanisława 1ej klassy, Zostający przy Ministerstwie Wojny, liczący się w wojsku Jenerał-major *Ładiński*.

— Dowodzca 3 odwodowego korpusu jazdy, Jenerał-adjutant *Potapow* miał szczęście otrzymać od N. Pana pierścień brylantowy z wizerunkiem J. C. Mości, a Admirał *Greigh* takąż tabakierę, również z wizerunkiem Cesarskim.

Ukaz Cesarski *do Rządzącego Senatu, z d. 22 Września.* «Po rozpatrzeniu przedstawienia Zarządzającego Ministerstwem Spraw Wewnętrznych w rzeczy o dzieci porucznika *Chrapowickiego*, spłodzone s córki Pisarza Litewskiego, xięcia Mirskiego, w trzeciém małżeństwie, pod życiem pierwszej żony, z którą, chociaż ślub jego w roku 1809 był przez Rzymsko-Katolickie konsystorze Wileński i Miński nieprawnie rozwiązany, lecz teraz utrzymany został przez postanowienie Najśw. Synodu; biorąc oraz na uwagę wstawienie się za temiż dziećmi Najśw. Synodu i szczególne okoliczności tego interesu, przełożone nam przez Komitet Ministrów, najłaskawiej rozkazujemy: dzieciom porucznika Chrapowickiego, mianowicie synom: Adamowi i Gabryelowi i córkom Stanisławie i Antoninie, pozostawić stan i prawa szlachectwa, z nadaniem im nazwiska *Mirskich*.

«Rządzący Senat nie omieszka ku wykonaniu niniejszego uczynić stosowne rozporządzenie.»

— Przez Ukazy Cesarskie do Rządz. Senatu z d. 26 Września Członek Rady Ministerstwa Spraw wewnętrznych, Rzecz. Radzca Stanu *Miłoradowicz*, zostaje uwolniony od tego urzędu.—Vice-Gubernatorowie: Witebski, Radzca Stanu *Michajłow* i Miński, Radzca Stanu *Szachmatow*, na własną prośbę otrzymują uwolnienie. — Prokuror Miński, Radzca kolleg. *Czmychow*, mianowany tamecznym Vice-gubernatorem.

Ukaz Rządzącego Senatu 1 Departamentu z dnia 23 Czerwca 1839.

«Wedle Ukazu J. C. Mości Rządzący Senat słuchał odezwy Najświątobliwszego Rządzącego Synodu, oznajmującej, że s powodu przyniesionej N. Cesarzowi Jmci od Grecko-unitskich Najprzewielebniejszych Biskupów: Litewskiego *Józefa*, Orszańskiego *Bazylego* i Brzeskiego *Antoniego* z dalszem duchowieństwem najpowinniejszej prośby o dozwolenie im wszystkim, wraz z powierzonemi im trzodami połączyć się z Kościołem ich ojców, Kościołem Prawosławnym; obok czego złożony był sporządzony przez wszystkich Biskupów i inne wyższe duchowieństwo w mieście Połocku Soborny akt, w którym wyrażony jest stały zamiar przyznania jedności ich Kościoła s Kościołem Prawosławno-Katolickim Wschodnim, i poddania się pod zwierzchnictwo Najśw. Synodu, a w dowod powszechnego na to zgodzenia się duchowieństwa, przyłączono do aktu własnoręczne oświadczenia 1305 kapłanów świeckich i zakonników;—J. C. Mość raczył w dniu 1 Marca bieżącego roku roskazać Najśw. Synodowi roztrząsnąć pomieniony akt i oświadczenia i uczynić stasowne w tym względzie z prawami Św. Kościoła postanowienie. W wypełnieniu takowej Monarszej woli, w Najśw. Synodzie, po należytém rozważeniu wzmiankowanej prósby, aktu i oświadczeń, w skutek postanowień w dniach: 3 i 13 Marca zapadł akt Synodalny (дѣяніе) podpisany 23 tegoż miesiąca i złożony został przy najpowinniejszém przedstawieniu z dnia tegoż

23 Marca N. Cesarzowi Jmci. Takowym aktem i przedstawieniem Synod uznał za stosowne: 1.) Biskupów, Duchowieństwo i trzody duchowne tak dotąd zwanego Grecko-unitskiego Kościoła, na mocy uświęconych prawideł i za przykładem Ojców SS. przyjąć do zupełnej i doskonałej spólności ze Swiętym Prawosławno-Katolickim Wschodnim Kościołem i do nierozłącznego składu Kościoła Wszech Rossyj. 2.) Szczególniej Biskupom i Duchowieństwu dać Soborne błogosławieństwo Najśw. Synodu z modlitwą wiary i miłości ku Najwyższemu Pasterzowi wyznania naszego Jezusowi Chrystusowi, ażeby utwierdził ich nazawsze w przyjętém wyznaniu i kierował dzieła ich służby na drodze zbawienia, 3.) W zarządzie trzod im powierzonych mają oni postępować na zasadzie Słowa Bożego, prawideł kościelnych i stosownie do przepisow Najśw. Synodu i utwierdzać trzody swoje w jednomyślności Prawosławnej wiary, zaś co do różności niektorych miejscowych zwyczajów, niedotyczących się dogmatów i sakramentów okazywać apostolską wyrazumiałość; zwracać je ku dawnej jednostajności za pomocą swobodnego przekonania, z łagodnością i powolnością. 4.) Zarząd na nowo złączonych eparchij i należących do nich szkół duchownych pozostawić na dotychczasowych zasadach do czasu bliższego obmyślenia: jakim lępszym i dogodniejszym sposobem będzie mógł być zgodzony z zarządem starożytnych prawosławnych Eparchij. 5.) Duchowne Grecko-unitskie Kollegium, postawić, względnie Najśw. Synodu w hierarchicznym porządku na stopniu Moskiewskiego i Gruzyjsko-Imeretyńskiego tegoż Synodu Kantorów i nadać mu nazwanie Białorusko-Litewskiego Duchownego Kollegium. 6.) Najprzew. Biskupa *Józefa* mianować Prezesem tego Kollegium z nadaniem mu godności Arcybiskupa. Na takowém najpowinniejszém przedstawieniu Najśw. Synodu, Jego Cesarska Mość raczył w dniu 25 Marca własnoręcznie napisać co następuje: «Składam dzięki Bogu i przyjmuję.» W skutek czego, o takowym radośnym dla Prawosławnego Kościoła wypadku objawiono Naiprzew. Józefowi na zgromadzeniu Najśw. Synodu, wręczony mu został List do przyłączonych Biskupów i Duchowieństwa, a potém zaniesione zostały do Boga modły dziękczynne w obecności tegoż Najprzewielebniejszego, przy czém on złożył u świętego ołtarza przysięgę na godność Arcybiskupa według ustanowionej roty. O dopełnioném i przez N. Cesarza przyjętém połączeniu się tak dawniej zwanego Grecko-unitskiego Kościoła do zupełnej i doskonałej wspólności ze Świętym Prawosławnym Katolickim Wschodnim Kościołem i wejściu do nierozdzielnego składu Kościoła Wszech Rossyj, dać znać niezwłocznie wszystkim w ogóle Najśw. Synodowi podwładnym miejscom i osobom przez drukowane Ukazy a Senat odezwą uwiadomić. Rządzący Senat postanowił: z wypisaniem treści odezwy Najświątobliwszego Rządzącego Synodu oznajmić ukazami wszystkim gubernijalnym i obwodowym Rządom, Wojskowym Kancellaryom, Izbom sądowym i administracyjnym; tudzież PP. Ministrom, Wojennym Jeneral-Gubernatorom, Wojennym Gubernatorom zarządzajarym sprawami cywilnemi, Jeneral-Gubernatorom i Rządzcom miast, a do Rządów Gubernijalnych i obwodowych oraz wojskowych Kancellaryi przesłać exemplarze tych ukazów dla rozesłania podwładnym im urzędom; zaś do wszystkich Departamentów Rządzącego Senatu i Ogólnych ich zgromadzeń posłać odezwy, jakową o niniejszém rozporządzeniu uwiadomić Najśw. Rządzący Synod.»

Wyciąg ze Zdania Sprawy o Domach Wychowania.

(Ciąg dalszy.)

Na utrzymanie Expedycyi i Kantoru, na pierwsze gospodarstwo przesiedlonych i na inne wydatki, użyto 74,511 r. 97 k.

w Gatczyńskim domu podrzutków było na początku 1838 r. wychowańców	468
przybyło	219
s tego umarło	6
zwrócono na wieś po wyzdrowieniu	6
oddano na felczerów	5
—— do szkoły ogrodnictwa	5
—— — —— głuchoniemych	2
zwrócono rodzicom	1
dano uwolnienie na zawsze	2
przeszło do kantonistów	5
——— do roty geometrów	3
przeprowadzono do Petersburskiego domu podrzutków	52
umieszczono w obowiązkach i oddano na służbę	10
za mąż wyszło służących	4
zostało na r. b. 1839	585
w tej liczbie dzieci oficerów	146
na utrzymanie użyto	451,021 r. 52 k.
kapitału było	4,758,576 r.

w szpitalu (богадѣльня) Petersburskiego Domu Podrzutków było osob płci żeńskiej	96
w ciągu roku przybyło	2
na utrzymanie użyto	39,442 r. 58 k.
kapitału na r. 1839 zostało	1,038,091 r. 66 k.

W szpitalu (богадѣльня) Gatczyńskiego domu podrzutków na początku 1838 r. było:

wychowańców	45
w ciągu roku przybyło	10
——— — umarło	3
oddano do majstrów na naukę	4
przeniesiono do innych szpitalów	3
na utrzymanie użyto	19,208 r. 40 k.

(*d. c. n.*)

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 9 Października. Mianowanie admirała Fleming na Rządzcę domu inwalidów w Greenwich, stwierdzone zostało przez gazetę «Globe.»

— Stan Giełdy Londyńskiej jest dziś bardziej zaspakajający i mimo ostatnie trudności rozrachunki zostały ukończone bez nowego bankructwa.

— Wczorajszy targ Londyński obficie był opatrzony w zboże; mimo to cena podniosła się, w porównaniu z upłynionym tygodniem, od 1 do 2 szyllingów.

— Przybycie z New-York okrętu parowego «Great Western» nie miało jeszcze żadnego wpływu na kursa. Dowiadujemy się że prócz gotowych pieniędzy okręt ten przywiozł znaczną ilość papierów z Banków Amerykańskich; wątpią czyli te papiery będą mogły być spieniężone bez znacznych ofiar.

— Gazeta urzędowa ogłasza mianowanie P. G. L. Hodges konsula jeneralnego w Serbii, na konsula jeneralnego Brytańskiego w Egypcie, na miejsce pułkownika Campbell.

— Podług gazety «Courier» niepowiodło się rządowi angielskiemu zawrzeć traktat handlowy z rządem hiszpańskim. Poseł tego ostatniego w Paryżu, hrabia Miraflores, miał się najczynniej do tego niepowodzenia przyłożyć.

— Ogłoszone zostało zdanie sprawy kommisyi parlamentu o drogach żelaznych. Kommisya, ze względu na wielką ważność tego przedmiotu tak pod handlowym jako i wojennym względem, wnosi iżby przy izbie handlowej ustanowiony był komitet oddzielny wyłącznie zajmujący się interesami dróg żelaznych.

— Dziennik wychodzący w Agra, donosi pod d. 6 Lipca że Rząd angielski zapewnił Karrack—Singhowi następstwo tronu po zmarłym ojcu jego Rundżet-Singu. Takim sposobem upadają roszczenia praw do tego tronu rozmaitych jego spółzawodników, w liczbie których było kilku tam osiadłych europejskich jenerałów. Taż gazeta przedstawia zgon Rundżeta, jako pomyślny dla wielkorządzcy angielskiego lorda Auckland wypadek, albowiem ułatwia pochod wojsk angielskich do Kabul. Dochody Królestwa Pedjah cenione są na dwie *crores* rupij; zmarły król był bardzo skąpy, i mniemają iż wielkie skarby zostawił.

Paryż 10 Października. Ostatnie nowiny z departamentów są zaspokajające pod względem cen zboża i spodziewają się że w przyszłym tygodniu cena chleba w Paryżu będzie mogła być zniżona

— W części nieurzędowej Monitora jest wiadomość, że na prośbę infanta Don Sebastiana wydany mu został pasport do Neapolu i że xiąże ten opuścił już Bourges 6 b. m. udając się w tę podróż.

— Hrabia Sercey, nowy poseł do Persyi, udał się wczora do miejsca swego przeznaczenia.

— Przedwczora umarł w Paryżu kardynał xiążę d'Isoard, świeżo mianowany Arcybiskupem Lyońskim, w 73 roku życia. Był on mianowany kardynałem przez Papieża Lwa XII, w roku 1827.

— Umarł także mając wieku lat 84 wicehrabia d'Osmond.

— Geniusz odkryć jest bardzo czynny. Ostatni numer Biulletynu Praw zawiera wyrok Królewski za drugi kwartał roku 1839, którym nadane zostały wyłączne przywileje na 163 wynalazki lub udoskonalenia.

— Kommisya złożona z członków dwóch krajów zajmuje się teraz oznaczeniem granicy Renu między Francyą a wielkiém Xięztwem. Na czele członków ze strony Francyi jest jenerał Guilleminot. Kommissya spodziewa się rychło i pomyślnie prace swoje ukończyć.

— Gazeta jedna zapewnia że Maroto udaje się na stałe mieszkanie do Chili i że fregata zbudowana w Bordeaux dla tej Rzeczypospolitej opoźni miesiąc cały swoje wyjście pod żagle, w oczekiwaniu na Maroto, który użyje tego czasu na spieniężenie całego swego mienia.

— Na wakującą w Akademii Francuskiej po śmierci P. Michaud posadę, podają się następni kandydaci: Wiktor Hugo, Vatout, Ancelot, Ballanche, Empis, Kazimierz Bonjour, de Norvins, de Balzac, August Thiérry i Parisot. Ciekawa będzie widzieć czy tą razą Akademija ośmieli się uczcić nową szkołę przez wybor P. Hugo lub de Balzac, (s których ostatni zwłaszcza nic prócz gorszących romansów nie napisał,) czyli też odda hołd prawdziwym zasługom przez wybor naprzykład P. Vatout, de Norvins lub Parisot.

— Twierdzą za pewną że na radzie Minister Skarbu oświadczył swe zdanie o konieczności zredukowania 5 procentowych rentów i dodał że w razie nieotrzymania upoważnienia do wniesienia tego przedmiotu w izbie deputowanych, opuści ministerstwo.

— Zapewniają że izby niebędą otwarte przed końcem Grudnia.

— Dziś i wczora policya pilnie była zajęta scieraniem ze ścian domów na przedmieściach St. Antoine i St. Germain napisów pędzlem wymalowanych, zawierających pogróżki przeciw Królowi.

— P. de Ponthois już wyjechał do Konstantynopola, gdzie zmieni posła, admirała Roussin.

Hiszpanija. Poseł francuzki dał znać depeszą telegraficzną z dnia 1 Października, że Rząd wniosł wiliją do Senatu projekt powszechnej i zupełnej amnestyi na występki polityczne popełnione w czasie wojny domowej. Podług niektórych listów Cabrera, hrabia Hiszpanii, biskup Leonu i kilku jeszcze innych stronników don Carlosa, wyłączeni są od amnestyi.—Na czas wyprawy swojej do Aragonii, Espartero powierzył dowodztwo prowincyj baskich jenerałowi Philippe Rivero.

— Piszą z Madrytu pod dniem 3 Pazdziernika, że izba deputowanych jest już w zupełnej liczbie członków i że wkrótce przystąpi do rozpraw o *fueros.* Niema już mowy o rozpuszczeniu kortezów.—Działania przeciw Cabrera nie miały jeszcze żadnego wypadku. Dywizya przedniej straży Espartero przybyła 27 'z. m. do Tudela. 28 jenerał ten pociągnął dalej ku Aragonii.

*

— W Barcelonie nałożona została zmuszona pożyczka; kilku kupców którzy się jej oparli, uwięziono—w Cordova zaszły zamieszania s powodu nieporozumień między wojskiem linijowym a gwardyą narodową.—W Bayonnie rozeszła się wieść, że Maroto mianowany został dowodzcą naczelnym prowincyj baskich.

Turcya. *25 Września.* Jenerał-major Hess i podpułkownik hrabia Zichy Ferraris mieli dziś uroczyste posłuchanie u Sułtana, na którém złożyli mu powinszowania w imieniu Cesarza Jmci Austryackiego s powodu wstąpienia na tron, wraz z zapewnieniem przyjaznych uczuć, na co Sułtan odpowiedział podobnemiż zapewnieniami, i troskliwie wywiadywał się o zdrowie xięcia Metternicha.—Ważne nieporozumienia zaszły między Ibrahimem-paszą i znanym Solimanem-paszą, (Selves.)

— W Marsylii odebrano wiadomości z Alexandryi po 16 Września. Mehemet-Ali był mocno chory.—Nieukontentowanie pomiędzy żołnierzami floty tureckiej codzień stawało się mocniejszem i bardziej groźnem.

Kolonija. Król Jmć Pruski uczynił nowy dar 10,000 talarów na utrzymanie tutejszej Katedry. W przeszłych latach J. K. Mość dał na tenże przedmiot 180,000 talar.

Berlin. 11 Października. Arcybiskup Gnieznieński i Poznański hrabia Dunin, odwoławszy się do łaski Królewskiej; otrzymał złagodzenie wyrzeczonej przeciw niemu kary; sześć miesięcy więzienia, które miał wysiedzieć w twierdzy zostały mu darowane; wszakże pozostał zawieszony w sprawowaniu obowiązków swego pasterstwa, do czasu aż będzie uznano że jego sposób widzenia daje się pogodzić s prawami miejscowemi, i arcybiskup nie mógł opuszczać Berlina bez pozwolenia ministrów Wyznań i Spraw Wewnętrznych. Mimo to, 7 b. m. wydalił się skrycie z tego miasta i udał się do Poznania z zamiarem objęcia na nowo obowiązków. Skutkiem tego Rząd Królewski widział się w potrzebie usunienia powtórnie arcybiskupa z dyecezyi i naznaczył mu miasto Kolberg na miejsce pobytu.

Rzym 25 Września. P. Radzca Tajny Potiemkin, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rossyjski przy Stolicy Apostolskiej wrócił tu po kilkomiesięcznej niebytności.

Portugalija. P. Ottolini, sędzia trybunała 1 instancyi w Lizbonie, mianowany został ministrem marynarki.

Haga 8 Października. Xiążę de Chimay, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Belgijski przy naszym dworze, przybył do tutejszej stolicy i miał zaszczyt złożyć dziś Królowi Jmci swoje listy wierzytelne.

— Zapewniają że posiedzenia stanów powszechnych otwarte zostaną 21 b. m. przez Króla Jmci osobiście.

Hiszpanija. Gazeta urzędowa ogłosiła wyrok Królowej Regentki którym zaleca władzom zależącym od ministerstwa Spraw wewnętrznych ażeby się starały wszelkiemi sposobami wpajać mieszkańcom zgodę i zapomnienie przeszłości nie prześladując nikogo za jego opinije polityczne albo dawne postępki, ale razem używając zbawiennej surowości względem tych, którzyby kusili się o naruszenie spokojności publicznej i wznowienie scen, które powinny być zagrzebane w wiecznej niepamięci.

Konstantynopol 17 Września. Nowy traktat handlowy, oparty na zasadach traktatu 16 Sierpnia, zawarty został między Portą a dworem Sardyńskim. Umowa ta podpisana i wymieniona została 2 b. m. przez pełnomocników: margrabię Pareto, Sprawującego interesa Sardynii i Nuri Efendi.

— 28 zeszłego miesiąca zatrzymano trzech ludzi, którzy usiłowali podłożyć ogień pod kilka domów tureckich na przedmieściu Pera. Ci złoczyńcy twierdzą iż są s Cefalonii: Odprowadzono ich przeto do posła angielskiego, gdzie jeżeli nie potrafią dowieść swego pochodzenia, zostaną wydani w ręce sprawiedliwości tureckiej.

— Znowu zdarzył się pożar na przedmieściu Pera. Zgorzało dwadzieścia domostw. Pożar stłumiony został za pomocą dzielnych środków, któremi rozrządzał sam Seraskier.

— Wszyscy patryarchowie w Konstantynopolu znajdujący się odebrali od rządu summy przeznaczone do rozdania pomiędzy rodziny, które ucierpiały w wielkim pożarze Pera, zdarzonym 9 Sierpnia.

— List PP. Minas i Marchand, członków komisyi zdrowia, donosi o zupełném ustaniu powietrza morowego w Trebizondzie.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Londyn 12 Października. Xiążęta Ernest i Albert Saxe-Cobourg, w towarzystwie hrabi Kollowrat i barona Alvensleben, przedwczora przybyli do Windsor. — Uzbrojenia w Portsmouth czynnie postępują; gotują okręt od 110 dział «the Queen», który w przyszłym miesiącu ma wywiesić flagę nowego dowodzcy floty na morzu Srodziemnem. Nadto uzbrajają dla tejże floty trzy wielkie fregaty.—Podług bardzo świeżych nowin ze Wschodu, wojna z Birmanami jest nieunikniona i zapewne przyjdzie do kroków nieprzyjacielskich w ciągu nadchodzącej zimy. — Doświadczenie największej prędkości jazdy parowej uczynione zostało na drodze żelaznej «Great-Western». Konduktor wybrał chwilę kiedy żadnego transportu nie było i przebiegł 28 mil angielskich z prędkością 100 mil angielskich na godzinę.»

Paryż 12 Października. P. Girod (de l'Ain) mianowany został vice-prezydentem Rady Stanu.—P. Ponthois wypłynął 10 b. m. z Marsylii na statku parowym do Konstantynopolu.—Na ostatniej reprezentacyi w teatrze Porte St. Martin, van Amburgh, igrając z lwem czarnym, którego tylko przez cztery dni oswajał, został przezeń ukąszony za nogę. W chwili tego przypadku nie stracił przytomności, owszem skarcił jeszcze lwa żelaznym pejczem, który zawsze nosi. Musiał jednak przerwać przedstawienie i dać sobie opatrzyć ranę.

Hiszpanija. Monitor ogłasza następną depeszę telegraficzną posła francuzkiego w Madrycie z d. 7 Października: «Utrzymanie *fueros* uchwalone zostało jednomyślnie przez kortezów w brzmieniu następującem: Art. 1. Fueros pro-

wincyj Baskich i Nawarry zostają utrzymane. Art. 2. Rząd, za najpierwszą możnością przedstawi kortezom!, po wysłuchaniu prowincyj Baskich i Nawarry, projekt do prawa względem zmodyfikowania *fueros*, dla pogodzenia interesów tych prowincyj z interesem narodu i konstytucyą Monarchii. Rząd upoważniony jest do tymczasowego rozwiązywania trudności, jakieby wyniknąć mogły, z obowiązkiem zdania sprawy przed Kortezami.»

Neapol. Król Jmć nadał trzeciemu, nowonarodzonemu synowi swemu, tytuł hrabi Castrogiovanni i bogate dobra Carditello.

(Journ. de S. P. G. P. Psz. Póln.)

Literatura.

SŁÓW KILKA O ROSSINIM.

(z Historyi muzyki Stafford'a.)

Rossini urodził się w Lutym, 1792 roku, w miasteczku Pesaro w Państwie Papieskiem. Ojciec i matka jego należeli do truppy wędrownych komediantów, dla których placem popisu były kiermasze i jarmarki. — Towarzysząc rodzicom w ich wędrowkach młody Dzioakino wykazał pierwsze oznaki swojego talentu. W dziesiątym roku zaczął się uczyć muzyki.—Postępy jego były tak bystre, że zaledwie mając lat szesnaście, sprawował już obowiązek pjanisty w Lugo, Ferrarze, Sinigalii, i wielu innych pomniejszych miastach; i mógł prześpiewać każdą partyturę s pierwszego rzutu oka. W 1808 roku ułożył symfonią, i kantatę pod tytułem: — *il Pianto d'Armonia* W następującym roku napisał pierwszą swą operę — *Demetrio e Polibio*, która w lat trzy potém była przedstawiona w Rzymie.

W końcu 1809 roku rodzice Rossiniego powrócili do Pesaro, gdzie młody kompozytor miał szczęście zwrócić na siebie uwagę familii Perticari, która wysłała go do Wenecyi. Tam ułożył on, w 1810 roku małą operę w jednym akcie, pod tytułem: — *la Cambiale di Matrimonio* (wexel na małżeństwo) W roku 1811 dał w Bolonii — *Equivoco Stravagante* (Równoznacznik nadzwyczajny), a w 1812, podczas karnawału w Wenecyi napisał: — *Inganno felice.* (Szczęśliwe oszukaństwo). W tej operze daje się już postrzegać geniusz jej autora.—W tymże samym roku ułożył: — *Ciro in Babylonia*,—oratorium; i *L'occasione fa il ladro*, (Sposobność czyni złodzieja),—farsę w jednym akcie.—

Podczas karnawału 1815 roku napisał drugą farsę, pod tytułem: — *il Figlio per azzardo* (Podrzutek), i swoją czarowną serio-operę: *Tancredi.* Nie można dostatecznie opisać powodzenia jakie miała ta opera w Wenecyi; dosyć powiedzieć, że obecność samego Napoleona, nie mogła odwrócić uwagi mieszkańców Wenecyi od Rossiniego. Wszystko było w uniesieniu, *tutto furore*, jak się wyrażają Włosi. Od patrycyusza do gondoliera wszyscy powtarzali: — «*mi rivedrai, ti rivedro*» (ty mię ujrzysz, — ja cię ujrzę); i nawet w samych trybunałach, sędziowie zmuszeni byli nakazywać milczenie słuchaczóm, którzy i tam jeszcze, nucić tej arij nie przestawali.

Znamienita śpiewaczka Marcolini, była natenczas w Wenecyi; dla niej to napisał Rossini ową świetną i pełną życia rolę: — *Italiana in Algeri*, (Włoszka w Algierze). Opera ta zapewniła mu pierwsze miejsce pomiędzy ówczesnemi kompozytorami. — Następnej jesieni napisał operę: — *Pietra del Paragone* (Kamień Probierczy). Niektórzy uważają ją za jedną z lepszych komicznych jego oper. Wykonanie jej, powierzone było talentom: — Marcolini, Galli, Bonoldi, i Parlamagni. Opera ta miała niewypowiedziane powodzenie. — Wynagrodzenie Rossiniego z dochodów teatru było nader małoznaczące: musiał on grać na forte-piano podczas trzech pierwszych przedstawień i dostawał za to od 800 do 1000 franków, s których część posyłał swoim rodzicom. (Listy do jego matki nosiły adress następny: — *All'ornatissima signora Rossini, madre del celebre maestro in Bologna. (Prześwietnej Pani Rossini, matce sławnego mistrza muzyki, w Bolonii.)* —Miasta, przez które przejeżdżał wyprawiały na jego cześć świetne zabawy. Wyższe towarzystwa przyjęły go do swojego koła. — W 1814 Rossini zawarł kontrakt z Medyolańskim teatrem: *della Scala*, i ułożył dla niego: — *Aureliano in Palmira.* Opera ta niezrobiła wrażenia. Los: *Turco in Italia*, napisanego w tymże roku, nie był szczęśliwszy. S tém wszystkiem opera ta wznowiona w 1818 roku była przyjęta z uniesieniem. P. Barbaglia, Dyrektor Neapolitańskiego teatru, zawarł kontrakt z Rossinim. Kompozytor podjął się napisać każdego roku dwie nowe opery, i przytém wykonywać muzykę innych kompozytorów, a Barbaglia ze swojej strony obowiązał się mu płacić po 12,000 franków na rok.

Od roku 1815, Rossini zaczął pisać dla Neapolu. Pierwsza opera dana na teatrze *San Carlo* była: — *Elisabetta;* przyjęta bardzo dobrze. Podówczas Panny: Colbran i Dardanelli; i PP. Garcia i Nozzari, byli pierwszemi śpiewakami w Neapolu. — Po dobrem przyjęciu *Elżbiety*, Rossini wezwany był na karnawał do Rzymu. Tam napisał on: — *Torvaldo e Dorlisca.* — operę - serjo, która nie miała powodzenia; i *Barbiere di Siviglia*, (Cyrulik Sewilski) — świetny wzór opery komicznej, — a może i najlepszy ze wszystkich jego utworów (*).

Wróciwszy do Neapolu w 1816 r. napisał muzykę na farsę pod tytułem: — *la Gazetta;* partytura ta niegodna jego, upadła wraz po pierwszem przedstawieniu. Tegoż roku *Otello* przedstawiony był w teatrze *del Fondo*. Włosi uważają ten utwor jako wzor liryeznej tragedyi. Styl jego zupełnie się rożni od stylu *Elżbiety*. Jest w nim więcej

(*) Ze wszystkich oper Rossiniego, *Cyrulik Sewilski*, — prawie najczęściej był u nas przedstawiany. Po większej części także, na scenie Polskiej pojawiały się; *Tankred, Włoszka w Algierze, Turek we Włoszech, Otello, Kopciuszek, Sroka-złodziej*, i niewiele innych. Inne jego opery mało są nam znane. *Przyp. Tłum.*

dramatycznej prawdy; pomysł daleko lepiej rozwinięty, uczucia przezeń wzbudzone daleko żywsze i głębsze.

W 1816 r. Rossini powrócił na karnawał do Rzymu, i napisał: *Cenerentola* (Kopciuszek), dla teatru *Valle*. Opera ta miała nadzwyczajne powodzenie, nie tylko w Rzymie, ale i we wszystkich stolicach Europy. Wiosną 1817 r. pojechał do Medjolanu, gdzie napisał: — *Gazza ladra* (Sroka-złodziej). Medjolańczycy gniewali się na Rossiniego za to że ich opuścił dla Neapolu; i zebrali się umyślnie do teatru w celu wywarcia na niego całego swojego gniewu. Uwiadomiony o ich zamiarze Rossini, ze strachem zajął miejsce przy forte-piano. Ale wdzięki przytłumiły wkrótce wściekłość jego wrogów. Gniew ich znikł przy zachwycających dźwiękach *Sroki-słodziej*:—z zapałem sypali oklaski;—krzyki: *Bravo Maestro! Viva Rossini!* nie ustawały w czasie całego przedstawienia; a ponieważ zwyczaj wymaga dziękować publiczności za każdym oklaskiem, przeto Rossini mawiał potém że ta ceremonija utrudziła go więcej, aniżeli kierowanie orkiestrą.

Powróciwszy do Neapolu, Rossini przedstawił *Armide*. Panna Colbran grała rolę bohaterki. Głos jej zaczynał już psuć się — i śpiewaczka nie mogła oddać swej roli s całą dobitnością. Neapol, znalazł *Armide* niższą daleko od *Sroki-złodziej*, i rozgniewany tém że maestro nie zachował dla niego lepszego utworu, przyjął bardzo zimno *Armide*. S tém wszystkiem opera ta zawiera w sobie kilka zachwycających duetów.

W 1818, Rossini powrócił do Rzymu, gdzie napisał *Adelaide di Borgogna* dla teatru *Argentini*, i w tymże roku ułożył *Adina, ossia il Califfo di Bagdad*, dla teatru *San-Carlo* w Lizbonie. Powróciwszy do Neapolu napisał:— *Mose in Egitto*, sława którego stała się Europejską. *Ricciardo e Zoraide* była napisana i przedstawiona w jesieni tegoż samego roku. W 1819 napisał: — *Ermione* dla teatru *San-Carlo*, opera ta nie zrobiła wrażenia. W tymże samym roku odwiedził Wenecyą, gdzie dał: — *Edoardo e Cristina*; operę złożoną z urywków innych jego oper. W zwyczajnym czasie przyjechał do Neapolu, i 4 Października, *Donna del Lago* (Dziewica z Jeziora) przedstawiona była na teatrze *San-Carlo*. Pani Pisaroni, wykonywała pierwszą rolę. — Tejże samej nocy Rossini wyjechał do Medjolanu, i 26 Października dał tam *Bianca e Faliero*. Ale powodzenie tej opery nie odpowiadało powodzeniu *Sroki*.

Jego: *Maometto secondo*, był przedstawiony w Neapolu, w Grudniu 1820 r. i przyjęty zimno; pomimo tego że w w nim się znajdują wyborne ustępy. — Jeden z Neapolitańskich pisarzy mówiąc o *Mahomecie*, przywodzi anegdotę która ukazuje sposób komponowania wielkiego maestro, i tłumaczy zaniedbanie i błędy, dające się niekiedy spostrzegać w najlepszych jego utworach. «Rossini»,—mówi on,— «równie jak wielu gienialnych ludzi, przepędza czas między lenistwem a czynnością: nigdy nie pisze on swoich kompozycyi, niebędąc zmuszony okolicznościami.—Przyszliśmy do niego w piątek wieczorem, to jest, pierwszego tego miesiąca (grudnia). Pracował, otoczony wielu damami, mężczyznami, wśród stosów papieru, niemówiąc prawie i słowa, niepokojony pytaniami, i przerywany w pracy. Kopiści musieli jeszcze przepisać partije; śpiewakóm mało bardzo zostawało czasu do wyuczenia się rol; muzykantóm do przejrzenia ich partyj, nakoniec, w ogólności—do powtórzenia; i czegoż można było oczekiwać od opery przedstawionej publiczności w takim zaniedbanym stanie? «To objaśnia dla czego wiele oper Rossiniego, przyjętych zimno w początku swojego pojawienia się, wzbudzało w późniejszym czasie silny entuziazm.

W 1821 Rossini, powróciwszy do Rzymu, napisał: — *Corradino, ossia Matilda di Sabran*. W 1824, *Zelmira* była przedstawiona w Wenecyi; opera ta liczy się za jeden z lepszych jego utworów, we względzie wynalazku i rozwinięcia pomysłu. W tym samym roku, napisał także *Semiramide*, dla teatru *Fenice* w Wenećji. Wtym że czasie ożenił się s Panną Colbran, skończył swój kontrakt z Barbaglio, i pojechał z żoną do Wiednia. Potém odwiedził Anglią i Francyją, odbierając wszędzie podchlebne oznaki szacunku i podziwienia. W 1827 r. napisał w Paryżu: — *L'assalto di Corinto* (oblężenie Koryntu); w 1828: — *Il Conto d'Uri*, a w 1829: — *Guiglielmo Tell*.

Narodowość muzyki Rossiniego, zadziwiająca. Dwadzieścia lat zaledwie, jak się poczęły pojawiać we Włoszech jego utwory, i od tej epoki, wszystkie dzieła jego poprzedników znikły ze sceny. Sami Niemcy, sprawiedliwie pyszniący się sławą swoich kompozytorów, zmuszeni byli ustąpić wdziękom jego czarującej muzyki: w Anglii przez długi czas niezaprzeczano mu pierwszeństwa.

Prawda, opery i koncerta dzisiejsze, przedstawiają więcej rozmaitości, aniżeli pierwéj, kiedy programmy zapowiadały utwory samego tylko Rossiniego zawsze Rossiniego, nic więcej jak Rossiniego; ale z drugiej strony nie wiele dziś znajdziemy muzyki, którejby słuchano z równą przyjemnością. Mniej obrobiona, mniej wspaniała, mniej uczona, jak muzyka Haydu'a, Mozart'a i Beethowen'a,—przenika ona do serca, swoją pełną gracyi melodyą,—melodyą tak zrozumiałą dla wszystkich. Rossini, ustępując niektórym ze swoich poprzedników we wzniosłości i sile pomysłów, posiada więcej od nich wdzięku i sławy. Jest on nakoniec artystą w szczególności dla tych, dla których muzyka jest tylko przyjemnem przepędzeniem czasu, a nie oderwaną nauką. Tego rodzaju publiczności bywa najwięcej, i w tém, jak sądzę, zawiera się cała tajemnica narodowości Rossiniego.

Stanisław Lachowicz.

S.-Petersburg.
4 Październ.

Печатать позволяется С.-Петербургъ. Октября 12-го 1839. Надворн. Совѣтникъ Г. Дукшта Дукшинскій.

W DRUKARNI WOJENNEJ.